

Park Mużakowski

Położony na granicy polsko-niemieckiej w Łęknicy - Bad Muskau, Park Mużakowski, znany również jako Park Pücklera, to park w stylu krajobrazowym, w 2004 roku wpisany na listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Twórcą i założycielem parku był książę Herman Ludwig Heinrich von Pückler-Muskau: miłośnik ogrodów zwany „Goethem sztuki ogrodowej”, postać niezwykle barwna, współtworząca kulturowy klimat dziewiętnastowiecznych Niemiec. Książę był właścicielem Muskau, ale również podróżnikiem i pisarzem, osobą nieprzeciętną, barwną i szeroko znaną w kręgach towarzyskich Europy, nie pozostającą bez wpływu na swoją epokę. Ten miłośnik ogrodów był równocześnie wybitnym teoretykiem sztuki kształtowania krajobrazu. Jest autorem tłumaczonej na wiele języków (choć do dzisiaj nie ma polskiego tłumaczenia) rozprawy *Andeutungen über Landschaftsgärtnerei* [Rozważania o ogrodnictwie krajobrazowym, połączone z opisem ich praktycznego zastosowania w Muskau]. Gdy Pückler podjął decyzję o przekształceniu swojej posiadłości w park krajobrazowy, przyświecał mu wyraźnie określony cel: stworzyć powabne, żywe dzieło sztuki, w którym rolę artysty grają pospołu człowiek i natura.

Pückler wykorzystał naturalne ukształtowanie terenu oraz – fragmentarycznie – istniejące już założenia krajobrazowe po wschodniej stronie Nysy Łużyckiej. Książę nie dokonał totalnej rewolucji, lecz zaadoptował istniejące warunki i wpisał park w zastane formy zalesienia, nadając im tylko nowy kształt. Można powiedzieć, że w naturalnym ukształtowaniu terenu dostrzegł pewne elementy, które następnie odstąpił i zaakcentował, nadając miejscu szczególny charakter i nowe estetyczne wartości. Pisał Pückler: „Istota sztuki ogrodniczo-krajobrazowej leży w tym, aby z całości pejzażu stworzyć taki jego ideał poetycki w szerokim znaczeniu, taki jego skoncentrowany obraz, który również w innych sferach nadaje byt każdemu wielkiemu dziełu”.

Park zaprojektowany został w naturalnej, otoczonej wzgórzami dolinie Nysy Łużyckiej, która dzieli go na dwie części. Charakterystyczne i ciekawe zarazem ukształtowanie terenu, szczególnie po wschodniej stronie Nysy, wraz z pagórkami, wąwozami, już samo w sobie stanowiło rodzaj parku, który należało jedynie uregulować.

Zakładanie parku krajobrazowego to proces obejmujący etapy jego projektowania, kształtowania terenu, sadzenia roślinności i czas, jaki roślinność potrzebuje do optymalnego wzrostu. Trwa wiele lat. O skali przedsięwzięcia Pücklera świadczy wielość i ilość podjętych działań. Należało uporządkować i zagospodarować dolinę wraz z zamkiem po zachodniej stronie Nysy. Trzeba było osuszyć bagniste łąki, umocować piaszczyste stoki i wyrównać

tarasy po stronie wschodniej. Wykopać sztuczne jeziora i je nawodnić, poprowadzić przez park rzeczka, przerzucić mosty przez wodę i wąwóz, wyznaczyć trasy, wyciąć i nasadzić drzewa, wyznaczyć przestrzenie o różnej funkcji i przeznaczeniu, wprowadzić w obręb parku architekturę. Ale zagospodarowanie przestrzeni to jedno, a wprowadzenie „porządku sztuki” w tę przestrzeń to drugie. Projekty parku, miejsc znaczących, sposoby sadzenia roślin i ich gatunki, architektura – wszystko to zostało poprzedzone długimi studiami i szkicami malarskimi pejzażysty Johanna Wilhelma Schirmera, ukazującymi poszczególne fragmenty krajobrazu. Powstała w ten sposób „galeria obrazów” miała zostać przeniesiona w naturalną przestrzeń, by z przyrody i w przyrodzie stworzyć ich naturalne „reprodukcje”. Projektowanie parku krajobrazowego wymaga znajomości natury, ale też jest formą, jak mawiał Pückler, „ożywienia krajobrazu”, wprowadzenia w naturalne otoczenie różnorodności i powabności. Naturalny krajobraz jest bowiem określoną potencjalnością, która staje się polem działania „artysty ogrodowego”, który „tworzy” i jednoczy różnorodne obrazy kreując „krajobraz idealny”.

Najważniejszym zabiegiem była likwidacja starej alei lipowej, biegnącej od zamku w stronę Nysy. Usunięcie tej optycznej zapory, pozwoliło na otwarcie perspektywy, dzięki czemu widoki z zamku kształtowały się na wzór „obrazów”. Zamek otwierał się schodami na krajobraz i park zarazem. Wówczas też możliwe stało się powiązanie „starych” punktów widokowych po wschodniej stronie Nysy z tarasami rzeki po stronie zachodniej. Dzięki tym zabiegom powiązanie istniejących już i nowo utworzonych punktów i osi widokowych stanowi charakterystyczny element kompozycyjny parku. Właśnie powiązanie osi widokowych łączących wschodnią i zachodnią stronę parku jest najbardziej charakterystyczną cechą krajobrazu Muskau. Rozległa kompozycja parku rozciąga się po horyzont, otaczając go zielonym murem drzew, zamykając park.

Istotnym elementem tej części parku jest Nysa Hermana – sztuczna odnoga Nysy Łużyckiej, meandrująca przez całą zachodnią część parku, w której znajdują się także Jezioro Zamkowe i Jezioro Dębów, wodospady i Chata Rybacka.

Swoją koncepcję Pückler oparł na dwóch zasadach kształtowania przestrzeni i natury: pierwsza to zachowanie „przyjaznych obrazów” z przeszłości, naznaczonych indywidualną, czasami głęboko osobistą interpretacją Pücklera, druga to ukazanie charakteru różnorodnych form natury. Całość miała tworzyć dokładnie przemyślaną i skonstruowaną według ściśle określonych reguł kompozycję, ujawniającą się w pełni w trakcie wędrówki, przebiegającej zgodnie z wyznaczonymi trasami ścieżek, ale też widoczną z punktów widokowych, zaznaczonych za pomocą ustawionych w ich miejscu kamiennych ławek. Punkty widokowe, z których roztacza się widok na wybrane, a przez to również podkreślone, fragmenty parku, działają jak rama, w której objawia się niezwykły obraz, jaki tworzy natura, czasami wzbogacona o element architektoniczny. Najważniejszy jest widok roztaczający się z tarasu zamku i dawnych okien pokoju Pücklera: to perspektywa na całą dolinę Nysy. Spojrzenie

widza obejmuje stamtąd oba brzegi rzeki, jak gdyby pokonując niewidzialną granicę na rzece, następnie sięga do najwyższego w parku wzniesienia, na którym, według planów Pücklera, stanąć miała Świątynia Wytrwałości, symbol dążenia do wyznaczonego celu. Księżu nigdy nie udało się zrealizować tego projektu. Dzisiaj na górze stoi Kamień Pücklera, głaz umieszczony tam dla upamiętnienia założyciela parku i jego dzieła.

Trudno pominąć w tym miejscu tak ważne elementy architektoniczne i ozdobne parku, jak mosty. Z pierwotnych szesnastu pozostało niewiele, ale i te wabią swoim urokiem, tak jak chyba najpiękniejszy z nich, czyli wiadukt przerzucony nad wąwozem po wschodniej stronie Nysy. Mosty łączyły oba brzegi Nysy, pełniły więc rolę jak najbardziej funkcjonalną, nie tracąc przy tym na dekoracyjności, choć ta cechuje przede wszystkim urocze mostki przerzucone przez rzeczkę Hermana. I one nosiły swoje indywidualne, liryczne nazwy: Mostek Fuksjowy, Czerwony Mostek. Dzisiaj właśnie mosty, a przede wszystkim Most Podwójny oraz odbudowany Most Angielski, łączące dwa brzegi Nysy Łużyckiej - nabierają symbolicznego znaczenia, łącząc nie tylko oba brzegi Nysy Łużyckiej, ale też Polskę i Niemcy.

Trasy spacerowe prowadzą przez cały park, nie omijając żadnego z miejsc ważnych pod względem kompozycji roślinności czy z uwagi na wpisane w dany obiekt architektoniczny czy symboliczny znaczenie prywatne lub historyczne. Przebiegają obok Grobu Nieznajomego, upamiętniającego szczątki młodzieńca, na które natrafiono w trakcie robót; biegną Ścieżką Sary, która przenosi wędrowca w całkowicie odmienny pejzaż, prowadząc przez wąwóz, strome zbocze i w końcu z powrotem do Zamku.

W pobliżu zamku znajdują się zakątki posiadające „tajemniczy i odosobniony charakter”, taki jak Niebieski Mostek, przy którym rosną niebiesko kwitnące kwiaty czy Koniec Świata, czyli miejsce, które obserwować można z mostu na Jeziorze Smutku, w którym Nysa zakręca i ginie w gęstwinie drzew i krzewów. Różnorodność, zmienność, perspektywa i ciche zakątki, architektura o różnym przeznaczeniu, ruiny kościoła, domek angielski przeznaczony dla okolicznej ludności jako miejsce odpoczynku i zabaw, pełne liryzmu nazwy, jak Jezioro Słowików – wszystko to powodowało, że park mienił się obrazami i znaczeniami. „Przyjazne obrazy”, towarzyszące charakterystycznym dla romantyzmu melancholijnym nastrojom, odwołują się tak do intencji Pücklera, jak i jego życia, naznaczonego wspomnieniami z dzieciństwa z jednej strony, a miłością do Abisynki Machbuby, którą kupił na targu niewolników i przywiózł do Muskau, z drugiej. W sposobie ukazywania scen w Parku Mużakowskim występuje specyficzna dramaturgia, wynikająca zarówno z tempa ich pojawiania się, jak i różnorodnego oświetlenia, zależnego od pory dnia i roku. Nie można jednak przeoczyć różnorodności charakteru scenerii, ukazujących się w trakcie przechadzki i przechodzących od majestatycznego, pełnego godności podzamcza, urozmaiconego grupami drzew i krzewów, leśnej głuszy po drugiej stronie Nysy, aż po sielską scenerię Jeziora Skowronków, przenoszącego spacerowicza w zupełnie inny nastrój.

Przyjęty przez księcia sposób nasadzania i grupowania drzew – w czym Pückler

osiągnął perfekcję przewyższającą osiągnięcia Anglików – pozwolił wyodrębnić na terenie parku rozległe wnętrza, swoiste polany otoczone zielonym murem. Przestrzeń staje się tu więc, obok roślinności, drugim równie ważnym środkiem wyrazu.

W XVIII i XIX wieku sztuka ogrodowa, dzisiaj bliższa architekturze kształtowania otoczenia, traktowana była jako rodzaj malarstwa, przy świadomości różnic, jakie dzielą te dwie dziedziny sztuki. Sam Pückler na te różnice wskazywał, pisząc: „Kto chce tworzyć krajobraz, czyni to z rzeczywistego materiału i musi być z nim jak najbardziej zaznajomiony. Przy założeniu, jak i przy realizacji pracuje zupełnie inaczej niż malarz na płótnie”. Dodawał, że głównym narzędziem tworzenia ogrodów, pędzlem i dłutem ogrodnika, są łopata i siekiera. Roślinom pozwala się rosnąć, zaś kontrola ogrodnika sprawowana miała być tak, by „ręka człowieka była mało widoczna”. Księżę nieraz wspominał o „surowych”, jak to określał, warunkach klimatycznych, których nie sposób nie uwzględnić planując rodzaj stosowanych w parku roślin i drzew. Księżę głosił zasadę, by przeobrażony krajobraz pozostawał w zgodzie z charakterem okolicy, w nasadzeniach zalecał stosowanie rodzimych gatunków drzew, głównie liściastych oraz aklimatyzowanych, które dobrze znoszą lokalny klimat. Dlatego wśród drzew, które można podziwiać w Bad Muskau, przeważają tak typowe drzewa liściaste: dęby, lipy, graby, buki, kasztanowce – choć pojawiają się też tulipanowce.

Elementem wskazującym jednoznacznie na ingerencję człowieka jest wyłącznie wprowadzona do parku architektura. Z pierwotnych założeń i planów, ale też w wyniku pożogi wojennej, w Parku Mużakowskim pozostało dzisiaj niewiele elementów architektonicznych, jakkolwiek nawet to, co pozostało, daje doskonały obraz sposobu, w jaki Pückler wykorzystywał architekturę. Jest ona tutaj rzeczywiście podporządkowana krajobrazowi, pojawia się niejako w sposób niewymuszony, wtopiona w dominującą naturę, ale przede wszystkim stanowi element zaskoczenia, niespodzianki, która cieszy widza w trakcie przechadzki. Pückler w tym kontekście dodawał: „Park powinien mieć charakter nieskrępowanej Natury i krajobrazu, w którym ręka człowieka powinna być widoczna jedynie w dobrze utrzymanych drogach i celowo rozproszonych budowlach”. Wygląd ma być zgodny z naturą, ale podporządkowany myśli i idei człowieka, który naturalną przestrzeń uzupełnia: o drogi, sztuczne jeziora, sztuczne rzeki, czasami sztuczną ruinę. Oznacza to, że park krajobrazowy jest przestrzenią przetworzoną i zestetyzowaną: „Krajobrazowa sztuka ogrodowa osiąga perfekcję jedynie tam, gdzie Natura jawi się nieskrępowaną, lecz jednak w swej najszlachetniejszej formie”.

Park sprzyja długim wycieczkom, ale też momentowi kontemplacji.

Beata Frydryczak

Literatura:

Frydryczak B., Kardasz H., *Park Mużakowski: przestrzeń pamięci i pojednania*, Zielona Góra 2006.

Pückler-Muskau von H., *Hints on Landscape Gardening Together with a description of their Practical Application in Muskau*, Basel 2014

